

Sygn. akt III AUa 1214/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober
Sędziowie:	SSA Aleksandra Urban (spr.) SSA Lucyna Ramlo
Protokolant:	st.sekr.sądowy Alicja Urbańska

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2014 r. w Gdańsku

sprawy P. Ż. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o emeryturę

na skutek apelacji P. Ż. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 3 kwietnia 2013 r., sygn. akt VI U 3205/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1214/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 maja 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. – po rozpoznaniu wniosku P. Ż. (1) z dnia 9 maja 2012 r. – odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach Z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 z późn. zm. – oznaczanej dalej jako „ ustawa emerytalna”) w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8 , poz. 43 ze zm. – oznaczanego dalej jako „ rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r.”). W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że ubezpieczony nie udokumentował rozwiązania stosunku pracy z każdym pracodawcą, na rzecz którego wykonywał pracę bezpośrednio przed dniem ustalania prawa do emerytury; do dnia 2 stycznia 1999 r. nie udowodnił on wymaganego 15- letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł wnioskodawca P. Ż. (1), podnosząc iż w okresie od 2 listopada 1973 r. do 24 lipca 1987 r. pracował w szczególnych warunkach w (...) na stanowisku montera urządzeń chłodniczych i otrzymywał ustalony dodatek za pracę w warunkach szczególnych. Zatrudnienie to – wykonywane w narażeniu na znajdującą się w urządzeniach chłodniczych freon (i inne szkodliwe związki) – spowodowało u niego dotkliwą chorobę obu dłoni, co w konsekwencji doprowadziło do przyznania mu świadczenia rehabilitacyjnego, które pobierał od 25 lipca 1987 r. do 18 lipca 1988 r., a następnie przeniesiono go z tej przyczyny na stanowisko ślusarza, wykluczające pracę przy szkodliwych związkach chemicznych. Z kolei w okresie od 1 grudnia 1995 r. do 16 lutego 2009 r. pracował on w Zakładzie (...) i (...) Spółce Cywilnej na stanowisku spawacza, wymienionym w pozycji 12 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Wnioskodawca wskazywał też, że od 22 lutego 2010 r. pracuje na stanowisku ślusarza – spawacza w Przedsiębiorstwie (...) H. K. w B..

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania, powołując się na argumenty przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia i rozważania. Na wstępie Sąd Okręgowy przywołał znajdujące zastosowanie przepisy prawa i wskazał, że spór w niniejszej sprawie sprowadzał się natomiast do tego czy legitymuje się on okresem pracy w szczególnych warunkach w rozmiarze co najmniej 15 lat. W tym przedmiocie Sąd Okręgowy, na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ustalił iż wnioskodawca nie spełniał tego warunku nabycia prawa do emerytury z osiągnięciem wieku 60 lat (w przypadku mężczyzny). Okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia sprawy było to, czy okres jego zatrudnienia w (...) Spółdzielni Handlowo – Usługowej (...) w B. od 2 listopada 1973 r. do 31 grudnia 1994 r., w pełnym wymiarze czasu pracy, podlegał kwalifikacji jako okres zatrudnienia w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. W powyższym okresie zatrudnienia wnioskodawca zatrudniony był na dwóch stanowiskach : 1) od 2 listopada 1973 r. do 31 lipca 1989 r. na stanowisku ślusarza – montera (konserwatora) urządzeń chłodniczych (w okresie od 25 lipca 1987 r. do 18 lipca 1988 r. pobierał świadczenie rehabilitacyjne), 2) od 1 sierpnia 1989 r. do 31 grudnia 1994 r. na stanowisku ślusarza – montera przy wykonywaniu napraw samochodowych w stacji obsługi. W pierwszym z powyższych okresów wnioskodawca wykonywał prace polegające na remoncie mebli chłodniczych, prace montażowe, spawalnicze i ślusarskie. W ramach swoich obowiązków pracowniczych wnioskodawca usuwał z rozciętego agregatu przepalony olej, wyciągał silnik i sprężarkę, które obmywał w benzynie. Następnie naprawiał on korbowód, ewentualnie tłoki czy pierścienie, i montował to wszystko razem, spawał, i na końcu robił próbę prawidłowego funkcjonowania agregatu. Następnie jeszcze raz obmywał agregat w benzynie, a później lakierował go przy pomocy pistoletu. Lakierowanie zajmowało mu przeciętnie 2 godziny czasami 4 godziny, a spawanie 3 godziny dziennie. Sama naprawa agregatów zajmowała mu 2-3 godziny w ciągu dnia pracy. Czasami cały dzień lutował on blachy cynkowe wymieniane w zamrażarkach. Gdy były uruchamiane duże pawilony, to jeździł on wtedy spawać tam rurociągi i spawał cały dzień pracy nawet 2 miesiące. W ciągu roku były uruchamiane 1 albo 2 takie pawilony. Z kolei w okresie letnim – gdy było dużo awarii sprzętu chłodniczego – na polecenie majstra wnioskodawca jeździł naprawiać sprzęt chłodniczy w sklepach, gdzie m.in. napełniał sprzęt chłodniczy freonem, usuwał usterki i regulował ten sprzęt. W okresie zatrudnienia na stanowisku ślusarza – montera (konserwatora) urządzeń chłodniczych w warsztacie chłodniczym wypłacany był wnioskodawcy dodatek za pracę w warunkach szkodliwych. W okresie od 1 sierpnia 1989 r. do 31 grudnia 1994 r. wnioskodawca został przeniesiony z warsztatu chłodniczego położonego przy ulicy (...) w B. do stacji obsługi pojazdów przy ulicy (...), gdzie pracował przy wymianie resorów i drobnych naprawach karoserii, naprawie kół, skrzyń biegów i sprzęgieł. Aby konkretne zatrudnienie pracownicze mogło zostać zakwalifikowane – w ujęciu normatywnym – do pracy w szczególnych warunkach konieczne jest, stosownie do unormowania § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., wykonywanie pracy w tych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazywał, iż wnioskodawca w okresie od 2 listopada 1973 r. do 31 lipca 1989 r. nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach – na stanowisku ślusarza – montera urządzeń chłodniczych – stale i w pełnym wymiarze czasu pracy

obowiązującym na danym stanowisku pracy. W szczególności zwrócić należy uwagę, iż oprócz prac lakierniczych i spawalniczych wykonywał on, w ramach obowiązującej go dobowej normy czasu pracy, prace demontażowe i montażowe agregatów chłodniczych, które zajmowały mu 2-3 godziny dziennie (przesłuchanie wnioskodawcy k. 47 akt). Już ta okoliczność wyklucza możliwość zakwalifikowania jego zatrudnienia w powyższym okresie do pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Czynności związane z demontażem, oczyszczaniem, montażem i ponownym uruchomieniem agregatów chłodniczych nie były też – wbrew stanowisku wnioskodawcy – pracami, o których mowa w pozycji 25 działu XIV wykazu A (stanowiącego załącznik do powołanego rozporządzenia) albowiem wykonywana była przez wnioskodawcę i innych pracowników warsztatu chłodniczego nie – jak wskazano pod tą pozycją wykazu – na oddziałach i wydziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Warsztat chłodniczy stanowił odrębną jednostkę organizacyjną ówczesnego pracodawcy wnioskodawcy, w której funkcjonowanie polegało wyłącznie na remoncie i naprawach agregatów i urządzeń wyłączonych z ruchu. Samo funkcjonowanie tej jednostki (jej ruch) polegające na naprawie i remoncie uszkodzonego sprzętu chłodniczego nie uzasadniało zaliczenia tego warsztatu do oddziałów i wydziałów będących w ruchu z pozycji 25 działu XIV wykazu A. Oczywistym jest, iż prace lakiernicze i spawalnicze wykonywane przez wnioskodawcę w warsztacie chłodniczym były pracami wymienionymi w wykazie A dziale XIV pod poz. 17 i 12, lecz z całą pewnością nie były one wykonywane przez powoda w pełnym wymiarze czasu pracy. Ustaleniu temu nie sprzeciwia się też fakt otrzymywania przez wnioskodawcę dodatku za pracę w warunkach szkodliwych. Z treści pisma pracodawcy (...) Spółdzielczego (...) Związku Spółdzielni (...) w B. Zakładu (...) w B. (będącego poprzednikiem prawnym Spółdzielni (...)) z dnia 28 lutego 1983 r. wynika bowiem, iż zgodnie z zarządzeniem 3 (...) z dnia 29 marca 1982 r. w sprawie zasad przyznawania i wypłacania dodatków za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia, dodatek taki przysługiwał o ile czas pracy w tych warunkach przekraczał 4 godziny dziennie (pismo pracodawcy do P. Ż. z 28.02.1983 r. podpisane przez kierownika działu ekonomicznego J. M. (1) i zastępcę dyrektora Zakładu (...) – w aktach osobowych wnioskodawcy, także pisma pracodawcy do wnioskodawcy z: 21.01.1980 r., 8.08.1983 r. i 26.01.1984 r.). Skoro zatem dodatek ten wypłacany był także wtedy gdy praca w warunkach szkodliwych dla zdrowia miała miejsce poniżej pełnego wymiaru czasu pracy obowiązującego na stanowisku zajmowanym przez wnioskodawcę, to okoliczność wypłaty tego rodzaju świadczenia nie mogła mieć decydującego i istotnego dla rozstrzygnięcia sporu znaczenia. Tym bardziej, iż warunki przyznawania dodatku za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia regulowane były przepisami odrębnego aktu prawnego dotyczącego odmiennej kategorii prawnej „pracy w warunkach szkodliwych dla zdrowia”, która nie może być utożsamiana z pojęciem „pracy w szczególnych warunkach” w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., która to praca – rodzajowo oznaczona w wykazie A – powinna być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Dodatkowo zwrócić należy uwagę na dowód z pisma kierownika warsztatu chłodniczego P. W. z dnia 23 kwietnia 1986 r. do Dyrekcji Zakładu (...), z którego wynika iż prace spawalnicze P. Ż. (1) wykonywał dopiero po odejściu z dniem 21.04.1986 r. J. M. (2) (pismo w aktach osobowych wnioskodawcy). Dowody z zeznań świadków i przesłuchania wnioskodawcy wskazywały także na to, iż P. Ż. (1) oprócz prac spawalniczych i lakierniczych (lakierowanie ręczne pistoletem niezhermetyzowane – w warsztacie chłodniczym), w okresach letnich zajmował się ponadto naprawą sprzętu chłodniczego w sklepach, co także sprzeciwiało się kwalifikowaniu tego zatrudnienia jako wykonywanego w szczególnych warunkach, gdyż ten rodzaj pracy nie został wymieniony w wykazie A. Konkluzja ta dotyczy również pracy wnioskodawcy polegającej na spawaniu, wykonywanej doraźnie, a nie stale, przez osiem godzin dziennie, ale tylko przez 1 bądź góra 2 miesiące w roku (przy spawaniu rurociągów na nowo oddawanych pawilonach). Skoro w kontekście wyżej przedstawionych ustaleń i argumentów okres pracy wnioskodawcy od 2 listopada 1973 r. do 31 lipca 1989 r. nie podlegał zakwalifikowaniu jako prace w szczególnych warunkach, to wnioskodawca nie legitymował się co najmniej 15-letnim okresem tego rodzaju zatrudnienia. Dalszy okres jego pracy zawodowej do 1 stycznia 1999 r. był bowiem krótszy od 15 lat. Dodatkowo tylko wyeksponować w tym miejscu należy, iż okres zatrudnienia w (...) Spółdzielni Handlowo – Usługowej (...) w B. od 1 sierpnia 1989 r. do 31 grudnia 1994 r. na stanowisku ślusarza – monter przy wykonywaniu napraw pojazdów samochodowych w stacji obsługi, zgodnie z pierwotnym stanowiskiem wnioskodawcy P. Ż. prezentowanym w odwołaniu, nie był przez niego zaliczany do pracy w szczególnych warunkach. Dopiero w czasie przeprowadzania dowodu z jego przesłuchania w charakterze strony, podawał on, że w tym okresie wykonywał on prace spawalnicze 2-3 godziny dziennie, a resztę dobowego czasu pracy wykonywał pracę przy naprawach pojazdów samochodowych w kanałach remontowych. Okoliczności tej nie

potwierdzały jednak inne dowody, a pracodawca nie wystawił wnioskodawcy za ten okres świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Brak wiarygodności dowodu z przesłuchania wnioskodawcy co do wykonywania przez niego pracy – oprócz czynności spawalniczych – wyłącznie w kanałach remontowych wynika, w ocenie Sądu, z braku powołania tego okresu zatrudnienia jako pracy w szczególnych warunkach w treści odwołania. Omawiana w tym miejscu kwestia zatrudnienia wnioskodawcy w Spółdzielni (...) nie miała jednak decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy albowiem nawet przy zaliczeniu okresu od 1 sierpnia 1989 r. do 31 grudnia 1994 r. oraz okresu jego pracy w Zakładzie (...) i (...) Spółce Cywilnej w B. od 1 grudnia 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. (co potwierdził ten pracodawca w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 16.02.2009 r. – k. 19 akt emerytalnych) oba te okresy były znacznie krótsze od wymaganych w § 4 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r. 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach. W tym stanie rzeczy na podstawie art. 479¹⁴ § 1 k.p.c. w związku z powołanymi wyżej przepisami prawa materialnego Sąd Okręgowy orzekł o oddaleniu odwołania.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł ubezpieczony, wnosząc o jego uchylenie i przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury. W uzasadnieniu apelujący wskazał, że od samego początku dorosłego życia, począwszy od służby wojskowej, kiedy został skierowany na kurs spawaczy, wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Pracował w (...) Spółdzielnia Handlowo-Usługowa (...) w B. od 2 października 1973r. do 31 grudnia 1994r. w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych na stanowiskach: montera urządzeń chłodniczych od 1973-1989, a nie jak podaje Sąd, na stanowisku ślusarza, konserwatora, montera urządzeń chłodniczych. Powód pracował na stanowisku montera urządzeń chłodniczych do czasu ciężkiego schorzenia skóry, co Sąd zdawkowo określił pobieraniem świadczenia rehabilitacyjnego od VIII 19987 do 18 VIII 1988. Nadto skarżący podniósł, iż na stanowisku ślusarza-montera przy wykonywaniu napraw samochodów zaczął pracować po powrocie z leczenia i pobierania zasiłku rehabilitacyjnego. Praca na tym stanowisku również była wykonywana w warunkach szczególnych – pomieszczenia bez wentylacji, smród, żrące opary różnych substancji, smarów, benzyny itp. Ubezpieczony podkreślił, że nie był to 21 wiek, lecz lata 80-te, powołując się na powszechną wiedzę odnośnie warunków pracy, poziomu osiągnięć technicznych i przepisów w tamtym czasie. W ocenie skarżącego całkiem podobnie wyglądała praca w Stacji Obsługi (...) przy ul. (...) – praca w smarach, kanałach bez wentylacji, farby i rozpuszczalniki nitro, pył, itd. Wszystkie czynności wykonywane były bez masek. Nadto ubezpieczony zarzucił sądowi minimalizowanie wysiłku powoda jak i czasu pracy. Dodatkowo wytknął, że wydanie werdyktu na zeznaniach powoda i świadków, którzy mogą wszystkiego nie pamiętać. W jego ocenie faktem jest, że otrzymywał dodatek za pracę w warunkach szczególnych a Sąd sugeruje, że na wyrost. Ponadto powód odniósł się do wykonywania innych czynności na polecenie przełożonego oraz do sposobu przesłuchania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie przypomnieć należy, iż ubezpieczony P. Ż. (1) wniósł odwołanie od decyzji odmawiającej przyznania wnioskowego świadczenia, tj. prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych /dalej ustawy emerytalnej/. Wskazany przepis wraz z art. 32 ustawy emerytalnej oraz przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze /dalej rozporządzenia/, określają dla mężczyzn następujące przesłanki prawa do wcześniejszej emerytury: ukończony 60 rok życia, 25 letni ogólny staż ubezpieczeniowy, 15 letni okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przed 1 stycznia 1999 r., nieprzystąpienie do OFE albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem. Z dniem 1 stycznia 2013r. odpadła przesłanka rozwiązania stosunku pracy.

Na niniejszym etapie postępowaniu apelujący zarzucając Sądowi I instancji błąd w ustaleniach faktycznych, stara się wykazać, iż legitymuje się 15 letnim okresem pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Sąd Apelacyjny stanowiska tego nie podziela, przychyłając się do oceny Sądu I instancji, iż ubezpieczony teje przesłanki nie wykazał.

Zwrócić należy uwagę, iż w świetle twierdzeń wnioskodawcy, wykonywał on pracę w szczególnych warunkach w całym okresie od 2 listopada 1973r. do 31 grudnia 1998r., a więc w wymiarze znacznie przekraczającym wymagane 15 lat. Wskazany okres pracy można jednak podzielić na 3 zasadnicze podokresy, tj. od 2 listopada 1973r. 31 lipca 1989r., od 1 sierpnia 1989r. do 31 grudnia 1994r. i od 1 stycznia 1995r. do 31 grudnia 1998r., przy czym podkreślenia wymaga, że przy wykluczeniu pracy w warunkach szczególnych w chronologicznie pierwszym okresie, dwa pozostałe nie dadzą wymaganych 15 lat, nawet w całości zaliczone.

Przypomnieć można, iż prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., sygn. akt I UK 393/10, LEX nr 950426/.

Zacytowane orzeczenie koresponduje ze wcześniejszym wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007r., sygn. akt I UK 258/06, M.P.Pr. (...), gdzie wskazano, iż wcześniejsza emerytura jest dla powszechnego systemu świadczeń emerytalnych "instytucją" wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia. Zawarcie przez ustawodawcę w zamkniętym katalogu wykazu pracowników zatrudnionych w szczególnym charakterze wyłącza możliwość jego rozszerzania w procesie stosowania prawa. Możliwość odstępstwa od zasady powszechnej - zwłaszcza ze względu na przesłankę szczególnego charakteru zatrudnienia - pozostaje atrybutem władzy ustawodawczej, a nie sądowniczej.

W nawiązaniu do przywołanych judykatów wyjaśnić należy, iż przy ustalaniu szczególnego stażu pracy kluczowe znaczenie ma nie nazwa zajmowanego stanowiska, a faktycznie wykonywana praca, która aby mogła być uznana za pracę w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, musi być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku /§ 2 ust. 1, rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze/.

Nie jest bowiem dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Stanowisko takie wyraził Sąd Najwyższy z wyroku z dnia 4 czerwca 2008r., II UK 306/07, OSNP 2009/21-22/290.

Należy zaakcentować, że w przypadku jednoczesnego wykonywania prac wymienionych we wskazanym rozporządzeniu, z niewymienionymi, nawet gdy stosunek tych prac jest nieproporcjonalnie wysoki na rzecz tych pierwszych, przekreśla to możliwość uznania za pracę w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, jako, że nie była wykonywana stale, w pełnym wymiarze czasu pracy.

Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy, wskazać należy, iż oceniając czy ubezpieczony w okresie od 2 listopada 1973r. do 31 grudnia 1998r. wykonywał pracę w szczególnych warunkach, Sąd Okręgowy odszedł od nazwy formalnie zajmowanego przez niego stanowiska wskazanego w świadectwie pracy - „monter urządzeń chłodniczych”, czy też wskazywanych w aktach pracowniczych stanowisk: ślusarz maszynowy, ślusarz, konserwator, konserwator urządzeń chłodniczych, ślusarz-mechanik, ślusarz-monter urządzeń chłodniczych, itp., a swoją ocenę oparł o ustalenia w zakresie faktycznych obowiązków i warunków pracy.

Zwrócić należy uwagę, iż zgodnie z ustaleniami faktycznymi Sądu Okręgowego, ubezpieczony obok prac polegających na spawaniu i lakierowaniu wykonywał szereg innych prac remontowych związanych z wykonywaną naprawą ład i agregatów chłodniczych. Jak zaś wskazano wyżej, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, taka sytuacja wyklucza zaliczenie takiej pracy do stażu pracy w warunkach szczególnych, gdyż nie odbywa się ona w pełnym wymiarze czasu pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzuty i uzasadnienie apelacji nie wskazują na to, aby ubezpieczony kwestionował fakt wykonywania w ramach obowiązków służbowych innych prac niż lakierowanie i spawanie, skupiającej się na podkreśleniu szkodliwości tych prac.

Podkreślić zatem można, iż prace polegające na lakierowaniu i spawaniu, są oczywiście kwalifikowane jako prace w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów rozporządzenia i co więcej oddziaływały szkodliwie na zdrowie ubezpieczonego. Z jurydycznego punktu widzenia, jest to jednak bez znaczenia, jeżeli z pracami tymi w ramach dobowego wymiaru czasu pracy ubezpieczony wykonywał również inne prace, które do prac w szczególnych warunkach zaliczone być nie mogą, jak w przedmiotowej sprawie. Zaznaczyć przy tym można, iż warsztat służący naprawom sprzętu chłodniczego nie jest oddziałem będącym w ruchu, w rozumieniu przepisów rozporządzenia, gdyż z chodzi tu o ruch urządzeń i agregatów podlegających konserwacji, np. instalacji w rafinerii, których nie można wymontować i dokonać naprawy w warsztacie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny podzielił zarówno dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, jak i poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne, które przyjmuje za własne.

Przechodząc do oceny prawnej wskazać należy, iż ustalenie, że w okresie od 2 listopada 1973r. 31 lipca 1989r., w ramach obowiązków pracowniczych polegających na spawaniu i lakierowaniu wykonywał również inne prace, oznacza że nie wykonywał stale i nie w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wyklucza możliwość przyznania wnioskowanego świadczenia ale i zwalnia Sąd od kontroli w zakresie dwóch pozostałych okresów od 1 sierpnia 1989r. do 31 grudnia 1994r. i od 1 stycznia 1995r. do 31 grudnia 1998r., gdyż nie dadzą one wymaganych 15 lat.

Mając na uwadze powyższe, na mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.